OPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE H. I.

Rok IX. Kraków, niedziela 24 stycznia 1926 Nr. 19

NOWY DZIENNIK

...ministracji: Kraków, Orzeszkowej 7.
...konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630.
...półki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK"
...aty należy nadsyłać **wprost** do Administracji.
...y przesłane Redakcji **nie będą** uwzględnione.
...kcja nie zwraca. Za inseraty Redakcja nie odpowiada.
... naczelny przyjmuje **od 12 do 1** w południe.

Cena numeru **20** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4·40, kwrt. Zł.13·00
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 4·60, „ „ 13·00
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 5·00, „ „ 15·00
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 8·25, „ „ 25·00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·20. nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—. gratulacyjne Zł. 10. inseraty zamiejscowe o 50%. zagraniczne o 100% droższe.

Bezrobocie a pożyczka zagraniczna

Kraków, 23 stycznia

(sn) Najbardziej zastraszającym faktem w smutnym obrazie naszego życia gospodarczego jest stały wzrost bezrobocia. Ostatnia statystyka wykazuje już cyfrę 330.000 bezrobotnych a każdy tydzień zwiększa tę falangę o nowych 10.000. Objaw ten uważamy za najgroźniejszy symptom choroby naszego organizmu. Gdybyśmy cierpieli skutkiem nadmiaru towarów, lub gdyby zwalnianie robotników było następstwem udoskonaleń w produkcji, możnaby się pocieszać, że masowe bezrobocie jest tylko faktem przejściowym. W rzeczywistości jednak w żadnym dziale produkcji nie ma obecnie większych zapasów (wyjąwszy przemysł węglowy, który ponosi skutki wojny celnej z Niemcami), a ludność bardzo daleką jest od nasycenia towarem. Modernizacji przedsiębiorstw i udoskonaleń technicznych, mimo zgodnego uznania ich za konieczne nie przeprowadza się gdyż brak kapitału na normalną produkcję, a cóż dopiero na kosztowne inwestycje. Wynika stąd, że wzrost bezrobocia tłumaczyć można tylko jako dowód postępowego paraliżu, obejmującego coraz nowe organy naszego życia gospodarczego. Nie tylko więc przybywa co tydzień ogromna rzesza ludzi, wytrąconych z toru życia i stających się ciężarem filantropji prywatnej czy państwowej, ale zarazem zamierają jedna po drugiej najistotniejsze funkcje życiowe naszego organizmu produkcyjnego.

Zło musiało zagnieździć się bardzo głęboko, jeśli nawet tak radykalny środek jak spadek waluty nie przyniósł choćby chwilowej ulgi. Od czterech miesięcy głosi nam urzędowa statystyka znaczną poprawę bilansu handlowego i to coraz wyraźniejszą. W grudniu u. r. import nasz nie wynosił już nawet połowy eksportu a ta nadwyżka eksportu powinna była przynieść krajowi przeszło 100 miljonów zł. Poprawa ta jest oczywiście następstwem spadku złotego, jak to już nieraz tłumaczyliśmy. Przywóz towarów, za które trzeba płacić w obcych walutach, nie opłaca się, natomiast opłaca się wywóz zagranicę towarów naszych, które w kraju przeważnie nie podrożały w równym stopniu z dolarem, a zatem w dolarach licząc są obecnie tańsze i łatwiej znajdują zbyt zagranicą. A jednak mimo, że i podaż towarów skutkiem tego się zmniejszyła i popyt za niemi wzrósł — produkcja u nas nietylko nie ruszyła z miejsca, ale w dalszym ciągu zamiera, jak tego dowodzi wzrost bezrobocia!

Wytłumaczenie tej zadziwiającej sprzeczności możemy znaleźć tylko wglądnąwszy w naturę naszego eksportu. Okaże się wówczas, że wzrost eksportu w ostatnich miesiącach nie jest następstwem jakiejś poprawy życia gospodarczego ale poprostu tylko bezplanowem, chaotycznem wykorzystywaniem chwilowej konjunktury. Wywóz ten z reguły nie wzbogaca nas, lecz raczej zuboża, gdyż wyprzedajemy się niżej wartości, pozbywamy się substancji majątku a nie jego przychodów. Wystarczy jako na dowód, wskazać na bezprogramową i szkodliwą politykę wywozu i przywozu zboża. Według urzędowych danych przywieźliśmy w r. 1925 do końca listopada 41 tys. tonn pszenicy, za które zapłaciliśmy 15 miljonów zł, czyli po 365 zł za tonnę. Wywieźliśmy zaś 69 tysięcy tonn pszenicy za 19.85 miljonów zł, czyli po 285 zł za tonnę! Tak samo za żyto przywożone płaciliśmy po 287 zł za tonnę, a za wywożone uzyskaliśmy tylko po 200 zł. Sprzedajemy za wszelką cenę byle tylko dostać gotówkę, nie przewidujemy zmian konjunktury — gdyż brak nam kapitału na czekanie. A czyż dumping uprawiany przy wywozie węgla, cukru, nafty i td. kosztem krajowych konsumentów nie jest zubożeniem kraju?

Komuś, kto się zastanawia nad obecną naszą sytuacją, może się ona wydać jakimś tragicznym absurdem, następstwem jakiegoś fatalnego nieporozumienia. Oto z jednej strony miljony ludzi—nie przesadzimy chyba, szacując ich na 80% ogółu ludności — cierpią skrajny niedostatek, pozbawione są możności zaspokojenia najprymitywniejszych potrzeb życiowych, tracą czas w poszukiwaniu za pracą lub w oczekiwaniu na klienta, a z drugiej strony aparat produkcyjny, któryby mógł zaspokoić wszystkie ich potrzeby, conajmniej w takim samym stopniu jak przed wojną, stoi w większej części nieuruchomiony a ogromne nasze bogactwa naturalne leżą w przeważnej części niewyzyskane. Są ludzie, którzy chcą pracować i jeść są maszyny, są surowce, a jednak cały ten mechanizm gospodarczy idzie coraz wolniej i coraz więcej w nim kółek i trybów rdzewieje i wypada z łańcucha pracy.

Nie jest żadną tajemnicą, czego brak temu mechanizmowi i dlaczego idzie tak niesktadnie. Brak nam pieniędzy, tego nervus rerum, któryby wychodząc od konsumenta, przepłynął ożywczym sokiem cały organizm i pobudził go do wydajniejszej pracy. Nasz obieg pieniężny jest śmiesznie mały i ciągle jeszcze się kurczy, dostosowując się do pokrycia złoto-walutowego w Banku Polskim, a przy tem znaczna jego część nie wchodzi wogóle w rachubę dla celów życia gospodarczego, gdyż leży w kasach państwowych. Gdy konsument nie ma pieniędzy, nie ma ich też kupiec, nie ma i przemysłowiec, niema więc dla niego celu produkować na to tylko, by towar zalegał w magazynie.

Są w Polsce ludzie, którzy nie mogą się z tem pogodzić, by brak u nas złota które jest przecież tylko znakiem obiegowym, miał tak straszliwie dusić nasze życie gospodarcze. Tworzą więc rozmaite projekty emitowania pieniędzy hipotecznych lub innych jakichś znaków obiegowych, wyobrażając sobie, że przez to rozwiążą kwestję braku kapitałów. Wielokrotnie potępiane, ciągle jeszcze pojawiają się takie projekty z domowej apteki. Na szczęście nasze czynniki miarodajne znają zbyt dobrze zależność naszą od światowych systemów walutowych i konieczność stosowania polityki walutowej do zasad, przyjętych w kierujących dziś finansami świata państwach, byśmy mieli powód obawiać się urzeczywistnienia tych domorosłych projektów. Niestety odrzucając te niewczesne pomysły nie akceptujemy zarazem jedynego logicznego wyjścia, które mówi nam, że gdy sami nie potrafimy w kraju zdobyć potrzebnego nam kapitału, to musimy dostać go z zagranicy. Rząd robi wprawdzie coś w tym kierunku, lecz robi to na złej drodze i bez świadomości, że idzie tu nie o dobrobyt lecz o samą nagą egzystencję. Gdy byt nasz jest zagrożony, nie wolno się wahać i ociągać i nie wolno liczyć się z sentymentami i romantycznemi urojeniami.

Koalicja rządowa będzie uratowana?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 1 (F) Podczas gdy w sejmie panuje spokój i cisza, i poza jedną komisją budżetową, żadna komisja nie pracuje, punkt ciężkości w obecnej sytuacji politycznej, przeniósł się do Pałacu Namiestnikowskiego na Krak. Przedmieściu. Od dwóch dni odbywają się tam posiedzenia rady ministrów, która zajmuje się obecnie sprawą budżetu na rok 1926. Jak wiadomo, PPS wystąpiła z całym szeregiem postulatów, od których spełnienia uzależnia swe dalsze pozostanie w koalicji. Dziś odbył premjer Skrzyński konferencję z pp. Barlickim, Zdziechowskim i Chądzyńskim. W kołach politycznych panuje przekonanie, że dojdzie do porozumienia i że koalicji nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Nowe stronnictwo chłopskie w Sejmie

Stosunek do rządu i mniejszości narodowych.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 22 1. (F) Dziś nastąpiła fuzja dwóch ugrupowań chłopskich, mianowicie secesjonistów z Wyzwolenia ze Związkiem Chłopskim w jeden klub sejmowy. Nowy klub przyjął nazwę „Stronnictwa Chłopskiego". — Fuzję przeprowadziło oddzielne zabranie obu klubów, na których zapadła uchwała co do połączenia. Później nastąpiło wspólne posiedzenie, na którem dokonano wyboru władz klubowych. Na czele nowego klubu stoi pos. **Jan Dąbski**, wiceprezesami są posłowie Bryl i Waleron. Nowy klub liczy 28 członków, z tego 11 z grupy Bryla a 17 z Wyzwolenia.

Warszaa. 22 1. (F) Na zapytanie jednego z dziennikarzy, jakie stanowisko nowe stronnictwo zajmie wobec rządu, prezes klubu p. Dąbski oświadczył, że stronnictwo wejdzie w skład stronnictw opozycyjnych. Zapytany zaś przez jednego z dziennikarzy żydowskich co do stosunku do mniejszości narodowych, oświadczył, że stronnictwo uważa wszystkich za równouprawnionych obywateli państwa, że każdy ponosi świadczenia obywatelskie wobec państwa, powinien korzystać z pełnych praw obywatelskich. Już ta sama zasada -- powiedział p. Dąbski — określa nasz stosunek do mniejszości narodowych.

Z dniem 1 lutego rozpoczyna się lustracja świadectw przem.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 I. (F) Min. skarbu wydało polecenie władzom skarbowym, aby z dniem 1. lutego br. przystąpiły do lustracji świadectw przemysłowych i spisywania protokołów za niewykupienie tychże wzgl. za nabycie niewłaściwych świadectw. Wrazie stwierdzenia braku świadectwa przemysłowego na rok 1926 zostanie nałożona kara w wysokości od 3 do 20-krotnej ceny świadectwa przemysłowego, nabycie zaś niewłaściwego świadectwa przemysłowego karane będzie trzechkrotną wysokością ceny. Kara ta nie zwalnia od obowiązku nabycia właściwego świadectwa.

Albert Tomas



Dyrektor Międzynarodowego Urzędu Pracy w Genewie, b. minister francuski Albert Thomas — bawi obecnie w sprawach urzędowych w Berlinie.

Kupiectwo żydowskie w Polsce zwróci się do żydostwa amerykańskiego

o pomoc kredytową

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 1. (F) W związku Centrali Kupców odbyła się konferencja żydowskich organizacyj gospodarczych i zawodowych. Omawiano sprawę niesienia pomocy handlowi i przemysłowi żydoskiemu. Omaiano również ciężką sytuację ogólną handlu i przem. żydowskiego w Polsce i postanowiono zwrócić się do żydów amerykańskich z prośbą o pożyczkę. — W konferencji brali udział przedstawiciele Związku Centrali Kupców, Centrali drobnych kupców, Związku Drobnych Kupców w Polsce, Centrali Rzemieślników żydowskich w Polse i Centrali Związku Rzemieślników. Konferencja będzie kontynuowana.

Przedstawicielstwo armji odpowiada na zarzuty posła Michalskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 1 (F.) Na dzisiejszem posiedzeniu komisji budżetowej zabrał głos szef korpusu kontrolorów gen. Górecki, który w odpowiedzi na zarzuty posła Michalskiego, przedstawił obraz gospodarki wojskowej i działalności kontroli. Mowca powołał się na fakt wydania 25 wyroków śmierci na oficerów i żołnierzy w latach 1920 i 1921, co dowodzi bezwzględnego tępienia nadużyć w gospodarce wojskowej. W r. zaś 1924 oddano 37 spraw do sądu karnego, a w 64 wypadkach nastąpiły zmiany na odpowiednich stanowiskach. Sądy wojskowe załatwiają te sprawy zbyt powolnie. W tem tkwi przyczyna, że dochodzenia przedłużają się na jakiś czas.

Następnie udzielił mowca wyjaśnień na zarzuty które pojawiły się w prasie, jakoby 150 do 200 miljonów zł w r. 1924 z budżetu wojskowego zostało zmarnowanych. Mowca stwierdza, że zarzuty te nie są oparte na żadnych danych, a wyrządzają tylko krzywdę armji i wprowadzają w błąd opinję publiczną. Najwyższa Izba Kontroli Państwa w sprawozdaniu za r. 1924 stwierdziła brak rozrachunków z 20 miljonów złotych. Fakt ten jednak nie daje żadnych podstaw do przypuszczeń o marnotrawieniu ponieważ w r. 1925 rozrachunki nastąpiły i w najkrótszym czasie będą przedłożone.

Następnie omawia mowca nieprawidłowości i usterki podniesione w sprawozdaniu Najwyższej Izby Kontroli Państwa, zaznaczając, że posiada liczny materjał na odparcie tych wszystkich zarzutów, a wobec tego, że jest on z wielki by mógł być załatwiony na komisji, przekazano go Komisji pięciu.

Następnie przemawiał zastępca prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa, który oświadczył, ze wykazana przez N. I. K. P. kwota 22 miljonów pochodzi stąd, że władze wojskowe w oznaczonym terminie nie przedłożyły żadnych dokumentów ani rozrachunków. Nie oznacza to jednak, by kwota ta została zmarnotrawiona.

Zabrał jeszcze głos gen. Norwid-Neugebauer, który podobnie jak gen. Górecki odpiera zarzuty skierowane przeciwko armji.

* * *

Warszawa, 22. 1 (F.) Na popołudniowem posiedzeniu komisji budżetowej pos. Michalski omawiając sprawozdanie szefa korpusu kontrolorów gen. Góreckiego, przedstawił wynik prac korpusu i wyraził przekonanie, że instytucja taka wzorowana na instytucjach francuskich powinna też podobnie, jak francuskie, posiadać specjalne ustawy. któreby określały organizację i zakres działania tej instytucji

Nstępne posiedzenie komisji odbędzie się we wtorek. Na porządku dziennym sprawa pożyczek. Następnie rozpatrywany będzie projekt ustawy o austrencie złotowej, oraz sprawozdanie Najw. Izby Kontroli o budżecie prezydenta Rzeczypospolitej, sejmu i senatu, min. sprawiedliwości i prezydjum rady min.

Zjazd żydowskiej młodzieży akademickiej w Polsce

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 1. (F) Dziś w trzecim dniu Zjazdu Żydowskiej Młodzieży Akademickiej toczyła się dyskusja generalna nad sprawozdaniem CWK. Pierwszy przemawiał radykał Jerozolimski, który krytykował działalność CWK., zarzucając mu prowadzenie „propagandy sjonistycznej". W sprawie numerus clausus zwracał się CWK tylko (!) do Koła Żydowskiego, natomiast nie odnosi się do żadnego klubu lewicowego w sejmie. Mowca sprzeciwia się językowi hebrajskiemu, uniwersytetowi hebrajskiemu w Jerozolimie, nazywając go placówką klerykalizmu światowej Organizacji Sjonistycznej, która prowadzi propagandę sjonistyczną i zaznacza, że imieniem swej grupy głosować będzie przeciwko absolutorjum dla CWK.

Następnie przemawiał imieniem młodzieży postępowej p. Gutmann, który stwierdził, że co się tyczy działalności samopomocowej, CWK wywiązał się ze swego zadania, zaniedbał natomiast dziedzinę kulturalną. Zdaniem mowcy CWK prowadzi politykę jednostronną. Głosować będzie przeciw absolutorjum.

Następnie omawiano sprawę „Trybuny Akademickiej", co do której ugrupowania lewicowe zgłosiły pewne zastrzeżenia. Zgłoszono wniosek o wyznaczenie odrębnej dyskusji nad sprawą „Trybuny". Wniosek został odrzucony.

W toku obrad uformował się **blok socjalistyczny**, obejmujący frakcję socjalistyczną, radykalno-socjalistyczną, bundowców i boruchowców. Blok zgłosił deklarację występującą przeciwko „duchowi sjonistycznemu", numerus clausus, sepatyzmowi w życiu akademickiem, uniwersytetowi hebrajskiemu. Deklaracja domaga się natomiast rozwinięciu szerokiej działalności w dziedzinie kulturalnej a w szczególności pielęgnowania języka żydowskiego.

Co doprowadziło do upadku Niemiec?

Senzacyjne rewelacje posła Dittmanna o wrzeniu w marynarce niemieckiej w latach 1917 i 1918.

B[illegible] Dziś przedpołudniem na posiedzeni[illegible]agu, utworzonej celem zbadania przyczyn katastrofy wojennej Niemiec w roku 1918, poseł socjalistyczny Dittman rozpoczął czytanie swego sprawozdania **o wrzeniu w marynarce niemieckiej** w latach 17 i 18. Odczytana na dzisiejszem posiedzeniu część sprawozdania zajmuje się szczegółami **procesu**, który zakończył się rozstrzelaniem 500 marynarzy, pozostających w ścisłych stosunkach z socjalistami. Na podstawie licznych dokumentów deputowany Dittman stwierdził w swoim sprawozdaniu, że wymienieni marynarze zostali rozstrzelani nie z powodu ich winy, ale z tytułu represyj politycznych przeciwko socjalistom. Nadto Dittman wskazał w swojem sprawozdaniu na znaczną rolę, jaką podczas zaburzeń marynarskich odegrali prowokatorzy. Wreszcie dowodził Dittman, że do wrzenia przyczyniły się fatalne warunki w jakich znaleźli się marynarze, złe odżywianie, brutalne obchodzenie się przełożonych itd.

Raport Dittmana wywołał wielkie wrażenie w komisji. Deputowani lewicowi przerywali dyskusję okrzykami, żądając postawienia w stan oskarżenia urzędników niemieckich za nadużycia w procesie politycznym przeciwko marynarzom. Dalszy ciąg odczytania sprawozdania odbędzie się jutro.

Komitet rzeczoznawców

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 1 (F) Dziś obradował w dalszym ciągu komitet rzeczoznawców dla spraw mniejszości narodowych. Opracowano wytyczne bieżącej polityki państwowej. Sprawę województw wschodnich i mniejszości narodowych. Obrady trwają w dalszym ciągu.

Redaktorzy pism przed sądem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 1 (F.) Dziś przed sądem okręgowym karnym miała się odbyć rozprawa redaktora „Głosu Prawdy" Stpiczyńskiego i red. „Kurjera Polskiego", Rosnera, oskarżonych przez b. redaktora „Gazety Warszawskiej", Wasilewskiego, za rzekome oszczerstwa, popełnione drukiem. Z powodu niejawienia się dwóch polityków francuskich, wezwanych na świadków, proces odroczono. Zastępca oskarżyciela protestował przeciwko odroczeniu procesu z powodu niejawienia się świadków którzy bawią zagranicą.

Dwie ofiary wybuchu w fabryce amunicji zmarły

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 1. (F) W związku z wczorajszą katastrofą w fabryce amunicji „Granat" dowiaduje się wasz korespondent, że z pośród ranionych zmarły dziś w szpitalu żydowskim 2 robotnice.

Kronika telegraficzna

— (D.) Z Nowego Jorku donoszą o wypadku, jakiemu uległa znana śpiewaczka wiedeńska Jeritza w tamtejszej „Metropolitan Opera" podczas próby „Walkirji". Oto śpiewaczka osunęła się ze sztucznej skały spadając z wysokości 7 m. Doznała wstrząsu nerwowego i silnych potłuczeń.

Warszawa, 22. 1 (F.) Min. Klarner i sen. ks. Adamski prowadzą w dalszym ciągu rozmowy z przedstawicielami Bankers Trustu. Po ukończeniu tych rozmów wyjadą oni najprawdopodobniej jako delegaci do Ameryki.

— (D.) Zatarg w sprawie kolei wschodnio-chińskiej został zażegnany, tak, że ruch kolejowy, kierowany przez służbę rosyjską, nie jest więcej hamowany.

Województwo krakowskie i Starostwo tarnowskie

nie dopuszczają mimo rozporządzenia ministerjalnego do ukonstytuowania się nowej rady kahalnej w Tarnowie.

Czy żyjemy w państwie praworządnem?

Apel do p. ministra Grabskiego i do całej opinji publicznej!

Dnia 13 grudnia ub. r. — a więc przed sześciu tygodniami — odbyły się wybory do kahału w Tarnowie. Starły się ze sobą dwie listy: jedna lista obejmowała kupiectwo tarnowskie, zjednoczone w Stowarzyszeniu kupców, ogół rzemieślników żydowskich, zrzeszony w stow. „Jad Charucim", organizację ogólno-sjonistyczną, organizację ortodoksyjno-sjonistyczną „Mizrachi" i Sjonistyczną Partję Pracy „Hitachdut", — druga zaś lista, zorganizowana przez osławione na bruku tarnowskim hjeny wyborcze, popierana była przez ciemnych fanatyków i Szlome Emune Israel. Na czele tej listy stał były członek organizacji sjonistycznej, późniejszy przywódca kupiectwa a obecnie wódz chasydów, niejaki Dr Zygmunt Silbiger, który za wszelką cenę objąć pragnie rządy w ulicy żydowskiej w Tarnowie, wiceburmistrzostwo itd. Zwyciężyła — mimo szalonej agitacji chasydów, mimo niezliczonych ukazów rozmaitych małych i większych cadyków, mimo nawoływań w bóżniczkach, rządzonych przez fanatyków — lista kupiecko-rzemieślniczo-sjonistyczna.

Były to — w ostatnich dwóch latach — już t r z e c i e wybory kahalne w Tarnowie i t r z e c i e zwycięstwo zjednoczonych grup obywatelskich, zawodowych i sjonistycznych.

Pierwsze dwa akty wyborcze nie doprowadziły do ukonstytuowania się wybranej rady, gdyż hjeny wyborcze, żerujące na organizmie ciemnej masy chasydzkiej i wykorzystujące bezkrytyczny jej fanatyzm dla swoich osobistych celów, w drodze protestów przeciw wyborom przeprowadziły skutecznie sabotaż wyborów — tak, że wkońcu nastała w kahale tarnowskim era komisarza rządowego.

Obecnie odbyły się wybory poraz trzeci, przeszła zwycięsko — poraz trzeci! — lista zjednoczonych grup obywatelsko-zawodowo-sjonistycznych, i oto zdawało się, że nareszcie ukonstytuuje się nowa rada kahalna, choćby nawet intryganci polityczni wnieśli nie jeden, lecz dziesięć protestów.

Albowiem w międzyczasie ukazało się rozporządzenie **ministerstwa Wyznań Rel. i Ośw. Publ. z dnia 22. grudnia 1924 L. 9178,** intymowane wszystkim Starostwom w zachodniej Małopolsce przez **Prezydjum Województwa Krakowskiego reskryptem z dnia 2. stycznia 1925 L. 15076 24,** a które to rozporządzenie ministerjalne opiewa w ust. 1szym jak następuje:

„Ukonstytuowanie się i przejęcie funkcyj przez wybrane organy zarządu (scil. kahalnego) ma nastąpić bez względu na to, czy protesty zgłoszone przeciw dokonanym wyborom zostały już p r a w o m o c n i e na rzecz wybranych zarządów rozstrzygnięte lub nie, gdyż zarządzenie niniejsze w niczem nie przesądza ważności zaprotestowanych wyborów. Nowe organy zarządów zaś, do chwili rozstrzygnięcia i uprawomocnienia się będących w toku protestów, są w charakterze prowizorycznym.

W razie uprawomocnienia się zarządzeń unieważniających dokonane wybory prowizoryczny zarząd gminy winien w przeciągu 14-tu dni przystąpić do przeprowadzenia nowych wyborów..."

Zdaje nam się, że brzmienie powyższego rozporządzenia względnie reskryptu ministerjalnego jest dostatecznie jasne i nie dopuszcza żadnej wykrętnej interpretacji.

Skoro wybory do zarządu kahału w Tarnowie zostały dnia 13 grudnia 1925 przeprowadzone, to wybrana rada winna się była natychmiast ukonstytuować — bez względu na to, czy protest przeciw wyborom wpłynął, czy nie.

Wybrana rada powinna się była ukonstytuować i tak długo pozostawać w urzędzie, aż protest przeciw wyborom **p r a w o m o c n i e** zostanie uwzględniony.

I takby się niewątpliwie było stało, gdyby zwyciężyła Aguda, stara klika propinatorska, rozmaite mośki polityczne w tużurkach lub w chałatach, z melonikiem lub jarmułką na głowie.

Ale ponieważ zwyciężyli kupcy, rzemieślnicy, bezpartyjni obywatele żydowscy, no i... sjoniści — straciło nagle rozporządzenie ministerjalne (niedawno dopiero wspaniale użyte przy zaprotestowanych wyborach kahalnych w Krakowie i Nowym Sączu!) swoją moc i ważność.

Od sześciu tygodni dąży nowa rada kahalna, opierając się o granitowy (zdawałoby się!...) złom rozporządzenia ministerjalnego do ukonstytuowania się, ale i od sześciu tygodni intrygują czarni macherzy z pod znaku Agudy w Starostwie tarnowskiem, w Województwie krakowskiem i w samem prawdopodobnie Ministerstwie oświaty, aby do ukonstytuowania się nowej rady kahalnej w Tarnowie nie dopuścić.

I to się im udaje!

Pod pretekstem, że przeciw wyborom wpłynął protest, **nie pozwala Starostwo tarnowskie i Województwo krakowskie ukonstytuować się nowej radzie kahalnej w Tarnowie.**

Przecieramy oczy i pytamy:

Ale przecież rozporządzenie ministerjalne **p r z e w i d u j e** taki wypadek, że przeciw aktowi wyborczemu wpływa protest, rozporządzenie ministerjalne przewiduje nawet, że ten protest jest **u z a s a d n i o n y** — a mimo to **p o l e c a** ukonstytuować się nowej radzie i sprawować prowizorycznie funkcje **aż do p r a w o m o c n e g o** unieważnienia aktu wyborczego, poczem **t a ż** prowizorycznie urzędująca rada kahalna winna w 14 dniach od prawomocnego orzeczenia unieważniającego akt wyborczy przeprowadzić nowe wybory!!

Wszystko to się jawnie depcze — ignoruje i tratuje się nogami rozporządzenie ministe-

---

SZ. L. CITRON

GALERJA PRZECHRZTÓW

40) Nikander Wasylewicz Susman.

Znany w swoim czasie hebrajski pisarz J. L. Dawidowicz (Ben Dawid), który także przez pewien czas należał do tych ochotników, dobrowolnie krew przelewających za słowiańskich braci i przy tem zetknął się ze Susmanem, opowiedział mi o nim następujące szczegóły:

— Straszne na mnie wrażenie zrobił jeden z moich towarzyszy z tnego batalјonu ochotników, wychrzta, wielki cynik, który całymi dniami pił. Tym to wychrztą był późniejszy cenzor książek żydowskich w Petersburgu. Susman. Gdy Susman zostawał sam na sam ze mną, nie przestawał Słowian, a zwłaszcza Rosjan obsypywać atakami, a nawet całkiem otwarcie się przyznał, że żydowska krew, płynąca w jego żyłach nie pozwala mu się bić z „tureckimi braćmi". Cóż więc robi u Czerniejewa? Siedzi tu — dla rubla!

Ben Dawid, jak wielu innych, którzy się wtenczas zeszli ze Susmanem, nie mieli nawet pojęcia, o wewnętrznej duchowej tragedji, która odgrywała się w duszy Susmana i dlatego Susman robił wrażenie cynika i alkoholika nie wzbudzając żadnego poważania. W wódce oczyściła się jednak dusza Susmana, a gdy się oczyściła, wyrwała się natychmiast z pęt namiętności do alkoholu. Wytrzeźwiał niejako z tą chwilą, gdy w nim zrodziła się myśl, że może odkupić swój grzech, gdy życie swe całe i wszystkie swe siły poświęci pracy dla dobra ludu żydowskiego. Gdy doszedł do tej myśli, spadł mu jakgdyby ciężar z piersi. Zastanawiając się, co ma robić, postanowił wyzyskać dla tego celu swoją znajomość z Delianowem.

Z tem postanowieniem przyjechał w niespełna rok potem do Petersburga. Dzięki okazanemu patrjotyzmowi wzrósł potężnie wpływ Susmana u Deljanowa. Doszło do tego że Deljanow naradzał się z nim w sprawach ogólno- państwowych. Susman odwiedzał codziennie ministra. Wybił sobie z głowy myśl, by karjerę zrobić dzięki studjum. Deljanow też porzucił projekt o misjonarskiej działalności Susmana, chciał go bowiem mieć blisko obok siebie w Petersburgu. Susmanowi zaś przyświecał tylko jeden cel w życiu: być pomocą dla Żydów.

Wkrótce dowiedział się od Deljanowa, że główny zarząd cenzury poszukuje cenzora dla żydowskich książek w wileńskim komitecie cenzury. Susman widział w tem pierwszą sposobność, która mu się przydarzyła, by zrealizować swe postanowienia i wyzyskać swe uprzywilejowane stanowiska dla dobra Żydów. Wystarczyło tylko parę słów, by Deljanów wstawił się za nim tam gdzie potrzeba by Susman dostał tę posadę. Susman zachęcił do tego Deljanowa, mówiąc, że w tak wielkiem centrum żydowskiem jak Wilno będzie mógł wiele zdziałać dla myśli misjonarskiej.

Gdy Susman objął posadę w wileńskim Komitecie cenzury, zastał tam dużo pozostałości przenikniętych duchem antysemityzmu dzięki wpływowi poprzedniego cenzora dla żydowskich książek, smutnej sławy Brafmana, autora „Kniga Kahała", „Szulchan aruch" i inne księgi Brafman posiekał jak kapustę. Wyrzucił z nich dużo kartek, a niektóre miejsca tak pokaleczył, że niezrozumiałemi się stały dla uczących się. By uzyskać aprobatę petersburskiej najwyższej instancji, przesyłał Brafman do Petersburga mnóstwo paszkwilów na te hebrajskie księgi, przedstawiając je jako źródło najgorszego zepsucia i demoralizacji.

Susman znalazł dla siebie szerokie pole do pracy. Przedewszystkiem postanowił oczyścić wileński komitet cenzury z pozostałości smutnej spuścizny po Brafmanie. Pierwszą rzeczą którą zrobił, było wysłanie do Petersburga obszernego memorandum, zawierającego mocną obronę żydowskiego kodeksu, który przedstawił jako wzór najwyższej ludzkiej moralności i etyki. Posiadając dużą talmudyczną i ogólno- żydowską erudycję, umiał przedstawić w należytem świetle dla rosyjskiego rządu takie księgi jak „Szulchan- aruch" i inne w takiej formie, która najlepsze wywarła wrażenie. W ten oto sposób udało mu się napowrót wstawić do powyższych ksiąg te miejsca, które na podstawie denuncjacji Brafmana stamtąd zostały usunięte. Trzeba by tu nadmienić, że cenzurując niektóre księgi dodawał swe komentarze, pełne wnikliwej i głębokiej analizy, które wydrukowane zostały na marginesie pod pseudonimem.

Susman wogóle ułatwił warunki cenzury dla ksiąg żydowskich. W przeciwieństwie do Brafmana, który był znany jako kat rabinicznej literatury okazał Susman dużo zrozumienia dla rabinów, autorów rozmaitych kwestjonarjuszy wraz z odpowiedziami na rozmaite kwestje. Jako doskonały znawca talmudu, Susman nieraz poprawiał tekst dzieł rabinów u których to wywoływało dużo zdziwienia, tak, że się nieraz z nim w długie wdawali dyskusje, próbując go przekonać, ale prawie zawsze bez rezultatu. Tak zasłynął Susman w kołach wileńskich uczonych jako sławny uczony, Susman nie sympatyzował tylko z takimi rabinami, którzy swe książki pisali w niejasnym, przeładowanym stylu. „Rabin żydowski musi umieć jasno mówić i jeszcze jaśniej pisać" — tak zwykł był mawiać Susman.

Ciąg dalszy nastąpi.

rjalne dopiero jeden rok stare — **cui bono?** Czy bolszewicy, komuniści, anarchiści i terioryści zwyciężyli przy wyborach? Czy nie zwyciężyli bezpartyjni kupcy, bezpartyjni rzemieślnicy, ortodoksyjni mizrachiści, oraz sjoniści z którymi przecie pp. Skrzyński i Grabski „ugodę" zawarli?...

A zresztą — gdyby nawet zwycięstwo byli odnieśli najgorsi bolszewicy i teroryści, to rozporządzenie ministerjalne mimo to musiałoby być wykonane!!

Czy żyjemy w państwie praworządnem?! Gdzież, na Boga, żyjemy? Czy rządzi tu ustawa, rozporządzenie, prawo, czy intryga polityczna i widzimisię pierwszego lepszego urzędnika, który sposobem małomiasteczkowego kauzyperdy kręci jasną jak słońce literą rozporządzenia ministerjalnego, niby szewc kopytem?!

Starostwo tarnowskie — jak się dowiadujemy — na gwałt prowadzi dochodzenia, aby dziś jutro unieważnić wybory (odbyte przed sześciu jeszcze tygodniami) i mieć w ten sposób „argument" w rękach, że skoro akt wyborczy tak i tak będzie unieważniony, więc nie warto, aby nowi radni fatygowali się przejmowaniem funkcyj, które wkrótce będą musieli przekazać radzie nowowybrać (poraz 4-ty!) się mającej...

Taka argumentacja byłaby cynicznem natrząsaniem się z rozporządzenia ministerjalnego, które nie przewiduje żadnego czasokresu urzędowania prowizorycznej rady i które poleca jej sprawować funkcje aż do **prawomocnego** (a nie tylko starościńskiego w I. instancji!) unieważnienia aktu wyborczego, a nawet jeszcze dłużej, bo aż do przeprowadzenia nowych wyborów.

— — — — — — — —

Opowiedzieliśmy nagi stan faktyczny. Podajemy aferę kahału tarnowskiego pod osąd całej opinji publicznej w kraju! Nie chodzi tu o sprawę lokalną, lecz o rzecz zasadniczą, której nikomu lekko traktować nie wolno! Niechaj organy polskiej opinji publicznej wypowiedzą się jasno, czy uważają za stosowne, aby rozporządzenie ministerjalne kończyło się tam, gdzie się zaczyna zakulisowa intryga polityczna na czarnej maffji (żydowskiej czy polskiej — wszystko jedno)!

Koło Żydowskie wzywamy do zajęcia się tą sprawą i zainterpelowania p. ministra Grabskiego, czy wojewodzie krakowskiemu i starostwie tarnowskiemu wolno kpić sobie z jego rozporządzeń!

My sami zaś, którzy walczymy o dobro ludu żydowskiego w Polsce i o siłę, zdrowie i praworządność tego państwa, nie spuścimy z oka sprawy tarnowskiej, dopóki nie będzie ona załatwiona tak, jak rozporządzenie ministerjalne nakazuje! Dla nas jest ona nie aferą tarnowską, lecz **probierzem** praworządności, i dla tego nie będziemy o niej milczeć i nie damy jej zasnąć!

Wielka eksplozja w Berlinie



Rycina nasza przedstawia epizod z wielkiej katastrofy eksplozji w Berlinie, o której onegdaj donosiliśmy. Samochód, który stał opodal miejsca katastrofy, został wskutek spowodowanego eksplozją ciśnienia powietrza odrzucony na kilkanaście metrów i zupełnie roztrzaskany.

Wiec lokatorów dzielnicy VII, VIII. i XXII. w Krakowie

Jak już donieśliśmy odbył się onegdaj w sali Kina Warszawy wielki wiec lokatorów zwołany przez zrzeszenie ochrony lokatorów Dz. VII. VIII i XXII, przy udziale około 2000 osób. Wiec zagaił przewodniczący zrzeszenia p. Fischer, który omówił obecne krytyczne położenie stanu robotniczego i średniego, oraz katastrofalne bezrobocie, poczem przeszedł do wniesionego przez Koło Żydowskie i PPS. wniosku w komisji w sprawie nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów i zastanowieniu podwyżki czynszu. Prócz tych partji, nikt lokatorów w Sejmie nie broni, a wpływy właścicieli realności na inne partje sejmowe są tak wielkie, że ustanawia się coraz to nowe podatki lokatorskie i różne dodatki gminne na znękaną ludność robotniczą i mieszczaństwo. Tych ciężarów stan kupiecki i rzemieślniczy nie jest w możności ponosić. Mowca wzywa ogół lokatorów do zorganizowania się.

Drugi mowca p. **Friedberg** omawia obecne położenie ludności żydowskiej, a w szczególności lokatorów. Mowca zwalcza zatajanie wolnych mieszkań, oraz wysokie opłaty i ciężary, które lokatorzy ponosić muszą i przedkłada rezolucje które jednogłośnie zostały uchwalone.

P. Pitzele omawia horendalne opłaty za nadwyżkę wody, które magistrat pobiera od lokatorów.

P. Dr. Feuerstein przedstawia nowy problem biedy lokatorskiej w nowych domach i nadbudówkach, którymto lokatorom grozi wyrzucenie na bruk, gdyż nie chroni ich ustawa. Wszystkie niemal nowe domy i nadbudówki wystawiono za pieniądze lokatorów, którzy płacili grube tysiące dolarów tytułem czynszu z góry na 2 lub 3 lata, obecnie zaś kończą się kontrakty, a właściciele żądają prócz wysokich czynszów dolarowych nowe jednorazowe horendalne opłaty, grożąc wypowiedzeniami. Wskutek głodu mieszkaniowego, oraz braku gotówki i kryzysu gospodarczego grozi tym lokatorom eksmisja i wyrzucenie na bruk. Zrzeszenie przedstawiło w obszernym memorjale całą tę sprawę Senatowi, Sejmowi i poszczególnym ministerstwom i spodziewa się korzystnego załatwienia. W każdym razie konieczną jest w tej sprawie pomoc społeczeństwa i samoobrona.

Prezes związku lokatorów p. Burczyk krytykował miejski urząd rozjemczy, poczem przemawiali jeszcze pp. Löffler, Fischgrund, Honigwachs, Griffel i inni. Wkońcu uchwalono następujące rezolucje:

„Wskutek kryzysu gospodarczego w państwie i strasznego bezrobocia wzywają zebrani władze ustawodawcze o bezwłoczne wstrzymanie dalszej podwyżki czynszów za mieszkania, lokale handlowe i lokale przemysłowe. Wiec wzywa Rząd do wydania rozporządzenia, o wstrzymaniu wydanych eksmisji za niepłacenie czynszów za mieszkania wskutek wyżej wspomnianego kryzysu.

Wiec protestuje przeciw projektowi rządowemu w sprawie wstrzymania podwyżki czynszu tylko z jednego pokoju i kuchni względnie z jednego pokoju, żąda natomiast wstrzymania podwyżki czynszu dla mieszkań składających się z 4 pokoji, lokali handl. III. i IV. kategorji, lokali dla rzem. VII. i VIII kategorji, jak i też dla większych pomieszkań, o ile takowe są zamieszkiwane przez więcej lokatorów.

Wiec prosi władze ustawodawcze w sprawie nowych domów i nadbudówek o uchwalenie noweli do art. 2 ustawy o ochr. lok. ust. 3, nast. treści: **„w domach i pomieszczeniach niepodległych ustawie o ochronie lokatorów wypowiedzenie najmu nastąpić może tylko przed upływem kwartału kalendarzowego na 3 miesiące naprzód, wypowiedzenie jednak zostanie uchylone, gdy wskutek zarzutów lokatora okaże się, że lokator ów płaci czynsze ustawowo dozwolone należycie, że innego Pomieszczenia znaleść nie może, lub może je tylko z trudnością otrzymać, a właściciel lokalu wypowiedzianego nie potrzebuje nagląco i koniecznie dla celów społecznie ważnych".**

Wiec protestuje również przeciwko nałożeniu przez magistrat wygórowanych kwot za nadużycie wody i ściągnięciu ich w drodze egzekucji. W związku z tem więc wzywa rząd o wglądnięcie w gospodarkę gminną.

Wiec przesyła wyrazy czci i podziękowania tym posłom i stronnictwom sejmowym, które w obronie lokatorów walczą i zapewniają o poparciu ich w tej walce o słuszne postulaty.

Wiec uchwala powyższą rezolucję przesłać Senatowi, Sejmowi i Rządowi.

Rzekomy rozkaz z tamtego świata

Zemsta kobiety na mężczyźnie.

Powszechną sensację wywołuje w Londynie sprawa podana do publicznej wiadomości przez czasopismo „T. P. s't'nd Cassels Week by", której bohaterką jest żona znakomitego angielskiego badacza i uczonego sir Richarda Francisca Bourtona. Uczony ten Anglik zwiedził prawie cały świat i namiętnie studjował nieznane kraje. Zwiedził Indje i spisał swe wrażenia z podróży po tym kraju. Zasłynął jednakowoż głównie, jako badacz świętych miejscowości mahometańskich, do których w owym czasie nie dotarła jeszcze żadna noga Europejczyka. Przebrany, jako Muzułmanin, odbył pielgrzymkę do Mekki i Medyny, a następnie dotarł do miasta Harar w krainie Somali, badając wszędzie nietylko zwyczaje, ale i pieśni i literaturę danego kraju. Przebywał też dłuższy czas u Mormonów, w zachodniej Afryce, w południowej Ameryce, a następnie znowu w Syrji, gdzie studjował zamierzchłą Palmyrę, a w międzyczasie oddawał się archeologicznym studjom w Egipcie. Napisał cały szereg bardzo interesujących dzieł, jak „Historja miecza we wszystkich krajach", oraz przetłómaczył „Historję z tysiąca i jednej nocy" z arabskiego oryginału na język angielski. Ostatnie 6 miesięcy swego życia poświęcił Bourton książce która miała się nazywać „The Scented Garden" a była opracowaniem wraz z komentarzem książki arabskiego pisarza Nasszawa z r. 1431. Dzieło to zawiera rozmaite anegdoty, przygody oraz medyczne wskazówki. Jeden rozdział zatytułowany: „Cześć Bogu", poświęcony jest miłości i szczęśliwości raju zaludnionego przez piękne hury-se. Dużo pracy, całe niejako swoje życie. włożył Bourton w to swoje dzieło, które nazwał koroną swego życia. Dzieła tego nie chciał pokazać nigdy ani kobiecie, ani głupcowi.

Po jego śmierci, która nastąpiła w r. 1890, dostał się manuskrypt w ręce jego żony. Żona przestraszyła się tego dzieła, obawiając się głównie o zbawienie jego duszy. Zjawił się jej wtenczas we śnie jej mąż i trzykrotnie zawołał: „Spal je". Czyniąc zadość temu rozkazowi męża z zaświata, spaliła wdowa po Burtonie drogocenne wielce dzieło swego męża. Rację więc miał stary Burton, gdy wzbraniał się pokazywać swe dzieło jakiejśkolwiek kobiecie, lub głupcowi.

KRONIKA

Kraków, 23 stycznia

Przegląd palestyński

Z numerem dzisiejszym wprowadzamy stały dodatek tygodniowy, poświęcony wszelkim zagadnieniom życia i pracy palestyńskiej.

W rubryce tej udzielać również będziemy na łamach naszego pisma odpowiedzi na listowne zapytania w sprawach, dotyczących wszelkich kwestyj emigracji i stosunków palestyńskich.

—o-o—

— **OWOCE PALESTYŃSKIE.** Biuro Keren Kajemeth Leisrael w Krakowie komunikuje: Na 15 Szwat święto drzew w Erec Israel, przysłała nam Centrala KKL w Jerozolimie większy transport migdałów palestyńskich, które biuro nasze wyśle wczas do wszystkich swych komisyj i mężów zaufania celem rozdziału między ofiarodawców na rzecz Żyd. Funduszu Narodowego. W zeszłym roku akcja ta cieszyła się wielkiem powodzeniem wśród przyjaciół KKL. Spodziewamy się przeto, że i w obecnym roku owoce palestyńskie znajdą się w każdym domu żydowskim w Chamischah Assar b'Szwat. Wszelkich informacyj w tej sprawie udziela Biuro Keren Kajemeth Leisrael w Krakowie, Stradom 15. Tel. 2561.

— **ODZNACZENIE PROFESORÓW U. J. P.** wojewoda Kowalikowski wręczył onegdaj odznaki Krzyża Komandorskiego orderu „Odrodzenia Polski" pp. Janowi Łosiowi i Stanisławowi Zarembie, profesorom Uniwersytetu Jagiellońskiego.

— **PRACA I ZASIŁKI DLA BEZROBOTNYCH.** W dniu dzisiejszym prezydjum miasta rozpoczyna roboty drogowe na terenie m. Krakowa, do których zostało przyjętych 50 bezrobotnych, zgłoszonych przez państwowe biuro pośrednictwa pracy. W miarę postępu prac drogowych będą zatrudniani dalsi bezrobotni.

Zarząd funduszu bezrobocia rozdzieli w najbliższych dniach 3 tysiące złotych między bezrobotnych pracowników umysłowych.

Magistrat m. Krakowa kończy rozdział artykułów spożywczych między bezrobotnych, zarejestrowanych w urzędzie pośrednictwa pracy. Z zapomóg tych korzysta około 300 osób; bezrobotni samotni nie pobierający zasiłku, otrzymali po 3 kg cukru i 10 kg chleba, pobierający zasiłek po 2 kg cukru i 12 kg chleba, bezrobotni z rodziną od 4.70 do 6.70 kg cukru, 8 kg do 13 kg mąki i 13 kg siekanki. Koszta tej doraźnej akcji pomocy dla bezrobotnych pokrył rząd w 25 procent, zaś gmina w 75 proc.

— **Z MIEJSKICH SKŁADÓW APROWIZACYJNYCH.** Miejska piekarnia wypieka obecnie 4 do 5 tysięcy kilogr. chleba dziennie i sprzedaje go po 37 groszy za 1 kg chleba jasnego, a 33 gr za chleb razowy. W składach miejskich na Warszawskiem znajduje się kilka wagonów mąki, która starczy do wypieku chleba na 2 tygodnie.

Zapasy węgla miejskiego wynoszą ponad 30 wagonów, dziennie sprzedaje się 7 wagonów, z czego 4 wagony w drobnej sprzedaży między ludność. Transporty mąki i węgla nadchodzą normalnie.

— **POMOC LEKARSKA DLA AKADEMIKÓW.** Rektorat Uniwersytetu Jag. po porozumieniu się z dyrektorami klinik uniwersyteckich ogłosił ponownie, że chorzy akademicy mogą nadal korzystać z pomocy lekarskiej w myśl regulaminu funduszu dla chorych studentów. Ordynacja lekarska jest bezpłatna za okazaniem indeksu akademickiego. W razie obłożnej choroby winni domownicy zgłosić się w kwesturze Uniw. Jag. po kartkę do konsulenta Dra Wilczyńskiego, który decyduje także o konieczności leczenia szpitalnego wzgl. klimatycznego.

— **POSIEDZENIE KOŁA TWA NAUCZ. SZKÓŁ ŚRED. I WYŻSZ.** odbędzie się w sobotę dn. 23 bm. o godz. 7 wiecz. w sali Nr. 39 Coll. Novi; na porządku dziennym referat prof. Jakóba Plezi na temat: „Nasze stanowisko w sprawie redukcji na nadzw. walnem zgromadzeniu T. N. S. W.", oraz wybór delegatów na nadzw. walne zgromadzenie.

— **NA WCZORAJSZYM TARGU** płacono: za litr mleka ziberanego 25 do 30 gr, niezbieranego 35 do 40 gr, śmietany słodkiej 50 do 60 gr, kwaśnej 1.60 do 2 zł, 1 kg masła 4.30 do 4.60 zł, sera 1 do 1.10 zł, jajo 17 do 18 gr. Za 1 kg karpia płacono na pl. Izaaka 4.50 do 5 zł, za 1 kg ryb wiślanych 2 do 2.50 zł.

— **ZATWIERDZENIE WYROKU ŚMIERCI NA DZIECIOBÓJCZYNIĘ.** Sąd Najwyższy w Warszawie zatwierdził wyrok sądu przysięgłych w Krakowie, skazujący 22-letnią Stanisławę Gorzkiewiczównę na karę śmierci za utopienie swego 6-miesięcznego nieślubnego dziecka. O ile prezydent Rzeczypospolitej nie ułaskawi skazanej, wyrok śmierci będzie wykonany.

Nowy gabinet niemiecki



Dr. Stresemann min. spr. zagr. — Dr. Luther kanclerz Rzeszy — Dr. Külz min. spr. wewn.

Przed otwarciem nowego mostu na Wiśle

Jak wiadomo, budowa kładki na Wiśle w miejsce rozebranego mostu podgórskiego jest już na ukończeniu. Kładka ta, szerokości 5 metrów, ma konstrukcję drewnianą opartą na filarach rozebranego mostu, które zostały odpowiednio obniżone. Części składowe kładki budowano na prowizorycznem rusztowaniu, wzniesionem na palach, wbitych w dno rzeki, a w miarę postępu robót opierano poszczególne człony kładki na filarach. Kładka składa się z czterech przęseł o jednakowej konstrukcji, stanowiącej kombinację podłużnych i skośnych belek, złączonych i zbitych w kołach, jakie znajdują się w dwóch szeregach u dołu i u góry. Ostatnie przęsło, najbliższe brzegu krakowskiego, będzie miało konstrukcję lżejszą, a to z tego powodu, że pod tem przęsłem jeżdżą pociągi towarowe na bulwarze Wisły powodując wstrząs sąsiedniego filaru. Odsłonięte i górne części belek na konstrukcji mostu zostały pokryte blachą i papą dla uchronienia od deszczów i zapobieżenia gniciu drzewa.

Onegdaj po oparciu wszystkich przęseł na filarach rozpoczęto rozbiórkę rusztowania. Obecnie pozostaje jeszcze do wykończenia nawierzchni nowego mostu, który po obu stronach będzie miał wąskie chodniki dla pieszych, a środek przeznaczony będzie również dla lekkich pojazdów. Otwarcie kładki spodziewane jest w pierwszych dniach lutego. Roboty trwają mimo mrozów bez przerwy.

Przebudowa linji tramwajowej Nr. 2 ma być wkrótce rozpoczęta

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach nadejdzie do Krakowa transport 70 wagonów szyn tramwajowych, przeznaczonych do przebudowy i przedłużenia linji Nr. 2. Szyny zamówione w fabryce w Witkowicach na Morawach, zostały zwolnione od cła. Długość tych szyn wynosi 10.000 metrów tak, że wystarczą one prawie na wybudowanie normalnej dwutorowej linji od ul. Zwierzynieckiej, przez Straszewskiego, Podwale, Karmelicką, Pomorską, Kazimierza Wielkiego do mostku koło szkoły kadeckiej na Łobzowie. Pozostałe szyny po przedłużeniu linji Nr. 6 zwozi się już na ul. Pomorską.

W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie Rady nadzorczej Spółki Tramwajowej, na którem ma zapaść decyzja co do podjęcia budowy linji Nr. 2 już w najbliższym czasie. Spółka Tramwajowa zwróciła się do prezydjum miasta, aby budownictwo miejskie przystąpiło do uregulowania ul. Kazimierza W., przez którą ma przechodzić nowa linja. Równocześnie planowana jest budowa nowej remizy w Podgórzu za stacją końcową linji Nr. 6 na Bonarce.

Niezwykły poród na sali sądowej

Dziecko przyszło na świat podczas rozprawy przeciw ojcu o zbrodnię zgwałcenia.

Wczoraj w południe w krakowskim sądzie okręgowym karnym zdarzył się niezwykły wypadek. Podczas tajnej rozprawy o zgwałcenie o której piszemy w rubryce „z sali sądowej", urodziła w poczekalni dziecko płci męskiej N. Gdańska, żona jednego z oskarżonych o udział w zgwałceniu, oczekująca ze zdenerwowaniem wyniku tajnej rozprawy przeciw jej mężowi Piotrowi Gdańskiemu.

Przewodniczący śso. Dr Morus przerwał natychmiast rozprawę, poczem położnicę i noworodka wniesiono do sali rozpraw i ułożono je na ławkach, a w kilka minut nadjechała karetka pogotowia ratunkowego, która matkę jak i urodzonego w sądzie noworodka zabrała na klinikę położniczą. Rozprawa toczyła się następnie w dalszym ciągu. Ojciec nowonarodzonego dziecięcia Piotr Gdański został uwolniony.

Wypadek powyższy wywołał w sądzie zrozumiałe poruszenie.

— **ŚMIERTELNE ZACZADZENIE.** Wczoraj interwenjowało pogotowie ratunkowe w Bronowicach Wielkich, gdzie we dworze uległo zaczadzeniu dwóch parobczaków. Jeden z nich niestwierdzonego nazwiska zmarł, drugiego Jakóba Dymę, zdołano przywrócić do życia i przewieziono go do szpitala.

— **ZAMACH SAMOBÓJCZY Z NĘDZY.** Wczoraj nad ranem przywieziono na stację pogotowia ratunkowego 31-letnią Marję Góralczyk, która w zamiarze samobójczym zażyła nadmanganianu potasu. Desperatkę przewieziono do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku był brak zajęcia i środków do życia.

—o-o—

— **STOWARZYSZENIE PODRÓŻUJĄCYCH W KRAKOWIE** urządza w sobotę dnia 30 bm. pod protektoratem WP. Prez. Epsteina wielką zabawę taneczną w sali Tow. lekarskiego. W programie liczne niespodzianki. Dochód przeznaczony na bezrobotnych.

—o-o—

— **CHALUC MIZRACHI,** (Kupa 16). W sobotę dnia 23 bm. referat Dra B. Weinerta n. t.: Chaluczym w golusie. — Początek o godz. 7½ wieczór.

—o-o—

— **KLUB TOWARZYSKI „TEL AWIW"** komunikuje: Dziś w sobotę 23 bm. o godz. 7'30 wieczór wygłosi p. Dr Bulwa odczyt na temat „Max Brod jako powieściopisarz żydowski (z okazji ostatniej jego powieści). Wstęp wolny.

„HEATID — PRZYSZŁOŚĆ" W KRAKOWIE

Dziś w sobotę d. 23 stycznia br. odbędzie się w lokalu Przedświt Haszachar ul. Stradom 15, o godzinie 6-tej wieczór

ZEBRANIE

absolwentów i absolwentek b. Akademji Handlowej i Dwuklasowej Szkoły Handlowej w Krakowie (obecnej Wyższej Szkoły Handlowej i 3-ch klasowej Szkoły Handlowej), oraz Wyższej Szkoły Przemysłowej w sprawie reaktywowania Organizacji. — Uprasza się o liczne i punktualne przybycie. 75

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— **OPERETKA „NOWOŚCI".** Jutro, w sobotę premjera rewji pod tytułem: „To o czem dorośli jeszcze nie wiedzą". Nowa rewja prócz szeregu ciekawych szczegółów, zwraca na siebie szczególną uwagę lokalną treścią akcyj, w której przesuwa się szereg znanych w Krakowie osobistości. Balet pod kierunkiem p. Piotrowskiego przygotował szereg ciekawych ewolucyj, między innemi pantominę pod tytułem: „Taniec walut". Specjalne przygotowanie poczynione zostały dla dancingu we foyer teatru, który przy udziale publiczności i aktorów zakończy I. część, rewji.

— **Z TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Dziś, w sobotę 23 bm. po raz drugi „Pusta Karczma" sztuka w 4 aktach Pereca Hirschbeina. W niedzielę popol. o g. 3'30 po zniżonych cenach „Córka żydowska", wieczo

rem o godz. 8-mej po raz 28 arcywesoła sztuka „Rumuńskie wesele". W przygotowaniu Sz. Asza „Unzer Głojben".

— WIECZÓR KU CZCI CZERNICHOWSKIEGO W niedzielę dn. 24 bm. odbędzie się w sali Przedświtu (Stradom 15), staraniem „Tarbutu" wieczorek z okazji jubileuszu Saula Czernichowskiego. Wieczorek zagai p. Szmulewicz. Poczem nastąpią recytacje utworów Czernichowskiego w wykonaniu uczniów hebrajskiej szkoły dramatycznej. Początek o godz. 7·30 wieczór.

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

Sobota: „Polityka a miłość" (premjera).
Niedziela: pop. „Betlejem polskie"; wiecz. „Polityka a miłość".

BAGATELA

Sobota: „Pan naczelnik, to ja".
Niedziela: „Pan naczelnik, to ja".

OPERETKA

Sobota: pop. „Tylko dla dorosłych"; wiecz. „To, o czem dorośli jeszcze nie wiedzą".

TEATR ŻYDOWSKI, UL. BOCHEŃSKA.

Sobota: „Pusta Karczma".
Niedziela: pop. „Córka żydowska" (ceny zniżone) wiecz. „Rumuńskie wesele".

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH

REDUTA: „Królowa gór".
NOWOŚCI: „Usta kochanki".
UCIECHA: „Więzień twierdzy D'Iff".
WANDA: „Orły z Teksasu".
SZTUKA: „Wiedeńskie noce" oraz „Gdzie spędziłaś noc?"

Z sali sądowej.

DWIE ROZPRAWY O ZGWAŁCENIE

Przed trybunałem orzekającym w sądzie okręgowym karnym w Krakowie toczyły się wczoraj 2 tajne rozprawy o zgwałcenie, a to pierwsza przeciw Tomaszowi Piotrowiczowi oskarżonemu o to, że w Śledziejowicach w listopadzie 1925 r. shańbił dwukrotnie swą nieletnią córkę. Trybunał uznał Piotrowicza winnym zbrodni z par. 128 uk. i skazał go na półtora roku ciężkiego więzienia.

Druga rozprawa odbyła się przeciw 20-letniemu Władysławowi Oliwie, 30-letniemu Michałowi Gdańskiemu i 29-letniemu Piotrowi Gdańskiemu oskarżonym o to, że w listopadzie 1925 r. zwabili do swego mieszkania 16-letnią Helenę Sklarczyk i tam na niej dokonali gwałtu.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał uznał Oliwę i Michała Gdańskiego winnymi przekroczenia z par. 516 (nieprzyzwoite zachowanie) i skazał pierwszego na 3 miesiące aresztu, drugiego na 2 miesiące aresztu, a Piotra Gdańskiego uwolnił od winy i kary.

Obu rozprawom przewodniczył sso. Dr Morus, wotowali sso. Gabryel i sso. Świądrowski, oskarżał prok. Łaba. W pierwszej sprawie bronił adw. Dr Pelzling, a w drugiej Dr Aschenbrenner.

ZASĄDZENIE OSZUSTA

Wczoraj odpowiadał przed sądem okręgowym karnym w Krakowie Józef Horwat, były kasjer banku kredytowego, oskarżony o zbrodnię oszustwa i sprzeniewierzenia. Horwat w roku 1923 pobrał z kasy banku 521,625.000 marek pol., a zwolniony z posady w czasie pobytu w Poznaniu pod oszukańczym pozorem dostawy, pobrał z firmy „Aprowizacja" zaliczkę w kwocie 1.075,000.000 mp. zaś z PTH. w Krakowie na rachunek „Aprowizacji" 100,000.000 mp. Pieniądze te Horwat przetrwonił. Trybunał pod przewodnictwem sso. Droździkowskiego zasądził Horwata na 4 miesiące więzienia. Oskarżony nie miał obrońcy.

Największa gazownia Europy



Właśnie ukończono w Berlinie budowę największej gazowni, jaką posiada Europa. Jeden z dwu gazometrów ma 75 metrów średnicy, nakrywa waży 700 tonn. Jeden gazometr ma przeszło 70 metrów wysokości i zawiera 140.000 metrów kubicznych, drugi gazometr jest 91 m wysoki i zawiera 225.000 mkub.

Ze sportu

MISTRZOSTWA EUROPY W HOCKEYU LODOWYM W DAVOS.

Dokończenie*).

Finał bez rozstrzygnięcia. — Powtórne rozgrywki. Szwajcarja — Champion d'Europe.

Od naszego sprawozdawcy.

Finał zawodów o mistrzostwo Europy w hockeyu lodowym rozłożono na trzy dni. Pierwsze zawody rozpoczęły się w dn. 15 bm. rozgrywką pomiędzy Szwajcarją a Austrją, w której udało się pierwszym uzyskać zwycięstwo 5:3. Do przerwy prowadzili Szwajcarzy 3:0. Po przerwie grają Austrjacy o wiele lepiej i nawet wyrównują, lecz pod koniec Szwajcarzy zdobywają jeszcze dwie bramki. Najbardziej niesportowo przedstawiały się zawody Czechów z Anglją. Anglicy przewyższali o wiele Czechów. Ci z dwóch wypadów zdbyli przez Malika i Jirkowskiego dwie bramki, którym Anglicy, grający nadzwyczaj fair, mimo brutalnej gry Czechów, przeciwstawiają jedynie jedną.

W drugim dniu zawodów spotkała się Austrja z Anglją i pokonała ją zupełnie lekko i zasłużenie 3:1. Czechom, którzy ponownie zastosowali taktykę murowania, udało się odpravić Szwajcarów 1:0, mimo iż pokonani byli o wiele lepszymi od zwycięzców.

Ostatni dzień zawodów miał rozstrzygnąć o przyznaniu zaszczytnego tytułu „Champion d'Europe". Do rozgrywek stanęły drużyny Austrji przeciw Czechom i Szwajcarji przeciw Anglji. Wynik obu spotkań przekreślił wszelkie oczekiwania. Austrja po nader pięknej grze pokonuje najniespodziewaniej Czechów 1:0. W drugiej połowie gry udaje się Austrji przez Lederera zdobyć jedyną bramkę. Również i drugie zawody przyniosły niespodziankę w formie wysokiej przegranej Anglji ze Szwajcarją 7:4.

Wobec takiego stanu rozgrywek przedstawia się tabela finałowa następująco:

	zwycięst.	nierozegr.	przegr.	bramki:
Szwajcarja	2	0	1	12:8
Czechy	2	0	1	3:2
Austrja	2	0	1	7:6
Anglja	0	0	3	-12

Skutkiem tego, że trzy reprezentacje zdobyły równą ilość punktów ustanowiono ponowne rozgrywki pomiędzy niemi o przyznanie pierwszego miejsca.

Powtórne rozgrywki rozlosowano w ten sposób, że Czesi musieli spotkać się w jednym dniu ze Szwajcarją i Austrją. Mimo tak ciężkiego zadania wywiązali się oni z niego wcale nieźle i chociaż ulegli Szwajcarom 3:1, odnieśli zwycięstwo nad Austrją 3:1. Gra obu zawodów stała na bardzo wysokim poziomie, wszystkie drużyny zdawały sobie sprawę z ważności zadania. Nadzwyczaj podobała się gra Szwajcarów. Największą emocję stanowił ostateczny finał powtórzonych rozgrywek spotkanie Szwajcarji z Austrją. Szwajcarom wystarczał do uzyskania pierwszego miejsca remisowy wynik z tego spotkania. Zawody te zakończyły się też jedynie nierozstrzygniętym wynikiem 2:2, przyczem obie drużyny grały znakomicie. Zawodami kierował nader poprawnie sędzia Cuthbert. Zawodom przypatrywało się przeszło 1,500 osób.

Po zawodach wręczono zwycięskim Szwajcarom nagrody związku hockeyowego. Zawody zakończyły się więc zasłużonem zdobyciem pierwszego miejsca przez Szwajcarów. Drugie miejsce zajęli Czesi, trzecie zaś Austrja, a czwarte Anglja.

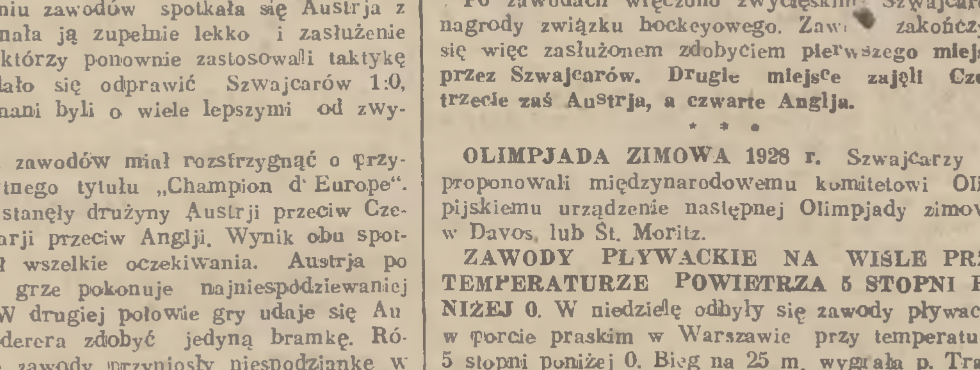
* * *

OLIMPJADA ZIMOWA 1928 r. Szwajcarzy zaproponowali międzynarodowemu komitetowi Olimpijskiemu urządzenie następnej Olimpjady zimowej w Davos, lub St. Moritz.

ZAWODY PŁYWACKIE NA WIŚLE PRZY TEMPERATURZE POWIETRZA 5 STOPNI PONIŻEJ 0. W niedzielę odbyły się zawody pływackie w porcie praskim w Warszawie przy temperaturze 5 stopni poniżej 0. Bieg na 25 m. wygrała p. Tratowa w 23 sek. Bieg na 33⅓ m. wygrał p. Trat w 25 i dwie dziesiętne sek. Zawody te są jedyne w swoim rodzaju w Europie, gdyż zawody zimowe „Comp. de Hoel" w Paryżu i Londynie odbywają się przy 5 stopniach powyżej 0. Zawodom przyglądało się b. wiele osób i zgromadziły kilkunastu zawodników i zawodniczek.

*) Zob. „N. Dz." z 20 bm.

Sztuka na ulicy



W Paryżu wolno artystom, znajdującym się w kłopotach materjalnych, sprzedawać swe obrazy na ulicy. Szczególnie kwitnie handel ten na Mont—Martre, gdzie już odkryto niejednego wielkiego artystę.

Z giełdy

Giełda krakowska z 22 bm., (w nawiasie kursy z 21 bm.): Pol. Tow. Handl. 0.19 (0.19). Zieleniewski 8.90—9, Górka 7.25 (7.20—7.25), iSersza 1.85 (1.80). Polska Nafta 0.20 (0.20). Azot 0.16—0.17 (0.15(Elektrownia Siersza 0.12. Chodorów 5. Chybie 3.65—3.70 (3,75—3.65).

Dolar nieoficjalnie płacono 7.45—7.50.

Giełda warszawska z dnia 22 b. m. (PAT) **Dewizy:** Belgja 33·14, Holandja 292·77, Londyn 35·41, Nowy Jork 7·28, Paryż 27·13, Praga 21·56, Szwajcarja 140·30, Wiedeń 102·50, Włochy 29·45,

Akcje: Bank Małopolski Kraków —·— Bank Przemysłowy Lwów 0·18; Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 4·05, Puls 0·42, Wild —·— Cegielski 0·18, Parowozy 0 .0, Zawiercie 5·40, Żegluga 0·08, Polska nafta 0·30, Siła i Światło 0·10, Chmielów 0·25 Starachowice 0·29, Pocisk 1·10 Zieleniewski 9·—. Zyradów 6·20 Chodorów 5·—

Papiery państwowe: 5% pożyczka konwersyjna 43½, 8% pożyczka konwersyjna 100, pożyczka dolarowa w dol. 64·—, w złotych 448·—, pożyczka kolejowa 120

Giełda wiedeńska z dnia 22 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28·22, Belgad 1255, Berlin 168·8 Bruksela 3223, Budapest, 9935, Bukareszt 367, Chrystjania 14420, Kopenhaga 176·5, Londyn 34·0, Madryt 100·55 Medjolan 2463, Nowy Jork 70935, Paryż 26·56 Praga 210, Sofja 4·84 Sztokholm 189·90 Warszawa. 98·— — 98·50, Zurych 137·— dolary 711·73. belgijski —·—. bułgarskie 491·, duńskie —·—. marki niemieckie 16878, angielskie 3444, jugosłowiańskie 1252, norweskie—·—, polskie 98·—, rumuńskie 321, szwedzkie —·—, szwajcarskie 136·60, hiszpańskie —·—, czeskie 20·89 węgierskie 99·80, tureckie —·—

Akcje: Zieleniewski 98·. Silesja —·—, Fanto 137 Gal. Karpaty 97, Galicja 760, Siersza 21, Bank Małopolski —·—, Bank Hip. —· Tepege 3·,

Zurych, 22. 1 PAT. Paryż 19.40, Londyn 25.17.7, Nowy Jork 5.17.7, Belgja 23.50, Włochy 20.90, Hiszpanja 73.37, Holandja 208.12, Berlin 1.23.3, Wiedeń 72.90, Sztokholm 136.15, Oslo 105.35. Kopenhaga 128.55, Sofja 3.50, Praga 15.32 i pół, Warszawa 72.50, Budapeszt 0.72.6, Białogród 9.17.5, Ateny 7.10, Konstantynopol 2.70, Bukareszt 2.27. Helsingfors 13.07, Buenos Aires 214.02. Tendencja spokojna

Londyn, 22. 1 PAT. Radjo. Nowy Jork 4.86 1/16, Holandja 12.09 3/4. Francja 129.75, Belgja 107, Włochy 120.40. Niemcy 20.42, Szwajcarja 25.17 1/4. Hiszpanja 34.35, Danja 19.60, Szwecja 18.16 1/4, Norwegja 23.93 i pół, Helsingfors 193 1/4 Praga 164 1/16.

Paryż, 22 .1 PAT. Radjo. Londyn 129.75, Nowy Jork 26.69, Belgja 121.25. Hiszpanja 378, Włochy 107.85, Szwajcarja 515.50. Danja 662, Holandja 1072, Norwegja 543, Szwecja 715, Rumunja 11.85, Niemcy 635.

TELEGRAMY

Churchill o położeniu gospodarczem Anglji

Londyn, 21 1. PAT. Kanclerz skarbu Churchil wygłosił wczoraj w Leeds przemówienie, na temat stanu gospodarczego państwa. Przemówienie ministra nacechowane było optymizmem, w poglądach na rozwój życia gospodarczego i handlowego Wielkiej Brytanji.

Minister powoływał się w wywodach swoich na szereg zmian pomyślnych, do których zalicza przedewszystkiem poprawę stosunków pracy i lepszy stan przemysłu i handlu, dobre urodzaje wreszcie znaczne zmniejszenie liczby bezrobotnych we wszystkich gałęziach wytwórczości z wyjątkiem przemysłu węglowego.

Wykrycie tajnego magazynu broni Reichswehry

Berlin, 21. 1 PAT. Vossische Ztg. donosi, że w Meklemburgji policja znalazła w majątku obywatela ziemskiego von Oertzen duży skład broni, należącej w latach 1923—1924 do oddziałów czarnej Reichswehry osiadłych na wsi pod postacią grup robotniczych. Znaleziono skład broni obejmuje oprócz karabinów, szereg lekkich i ciężkich karabinów maszynowych, 24 skrzynie amunicji i trzy skrzynie granatów ręcznych.

Nacjonaliści niemieccy za porozumieniem z Francją?

Ciekawe światło na duszę Hakenkreuzu w Niemczech rzuca odkryta świeżo afera, która znalazła wyraz w oskarżeniu prokuratury w Cassel, przeciw mistrzowi nacjonalistycznemu i przeciw tzw. kanclerzowi tegoż zakonu Bornemannowi o zdradę główną. Chodzi mianowicie o to, że obaj ci przywódcy młodocianych nacjonalistów niemieckich weszli w rozmaite pertraktacje z francuskimi publicystami i politykami, jak Sauerwein, Marc Sangnier, prof. Pawlowsky z „Infomation" itd.

Wedle wiadomości pewnych pism miał Mahraun porozumieć się w tej kwestji z prezydentem państwa Hindenburgiem. Prawdą jest, że był on przez Hindenburga przyjęty i zdał mu relację z rozmów prowadzących z politykami francuskimi odnośnie do poprawy stosunków niemiecko-francuskich. Hindenburg jednak nie wdał się w bliższe szczegóły, lecz odesłał Mahrauna do ministerstwa spraw zagranicznych. W trakcie rozmowy wyszło na jaw, że zakon młodoniemiecki posiada obecnie w stosunku do Francji zupełnie nową orjentację.

Rozwój Tel Awiwu

Przeprowadzona w Tel Awiwie statystyka wykazuje znaczny rozwój w tem pierwszem całkowicie żydowskiem mieście na świecie. Jesienią 1922 r. było 12.862, jesienią 1923 roku 16.554, następnego roku 21.610, a jesienią roku 1925 — 34.200 mieszkańców. Liczba przedsiębiorstw przemysłowych w Tel Awiwie, zatrudniających ponad 8 robotników, wynosi 156, z tego 57 założono w roku 1925. 20 przedsiębiorstw zamknięto w tym roku. We wszystkich tych przedsiębiorstwach jest zatrudnionych 2.048 urzędników i robotników. Kapitał inwestowany wynosi 586.857 funtów szterlingów. 16 procent przedsiębiorstw zatrudnia ponad 16 robotników, a 2 przedsiębiorstwa ponad 100 robotników. 16 procent posiada siły maszynowe bez stałych robotników. Łącznie zarejestrowano 647 przedsiębiorstw przemysłowych, z tego 25 procent warsztatów stolarskich i ślusarskich, 25 procent należy do przemysłu konfekcyjnego, 19 procent do przemysłu rolniczego. Reszta przypada na przemysł metalowy itp. W przeciągu ostatniego roku założono 260 nowych przedsiębiorstw, a a zamknięto 138. Liczba przedsiębiorstw handlowych wynosi razem 938. W tej dziedzinie zajętych jest 1726 ludzi, z tego 373 urzędników. Na 45 mieszkańców Tel-Awiwu przypada jeden sklep, na 97 mieszkańców jeden sklep spożywczy. W wolnych zawodach jest zajętych 334 ludzi, z tego 121 ma posady stałe. W 49 instytucjach pedagogicznych i frebłówkach w Tel-Awiwie jest zajętych 140 nauczycieli i nauczycielek, wobec 324 w 40 instytucjach w roku 1924.

Ze świata.

WŁOSKA FUNDACJA NA RZECZ BIBLJOTEKI UNIWERSYTECKIEJ W JEROZOLIMIE. Przed niedawnym czasem z inicjatywy Prof. Silvio Magrini w Ferrera została powołana do życia fundacja, której celem jest systematyczna zbiórka wszelkich prac z dziedziny historji włoskiego żydostwa dla wydziału judaistycznego Bibljoteki Uniwersyteckiej w Jerozolimie. Fundacja będzie zbierała: książki z dziedziny historji Żydów we Włoszech; książki włoskich autorów z innych dziedzin badań judaistycznych; książki nie mające związku z żydostwem, których autorowie jednak byli Żydami.

„LOJALNOŚĆ" GALSWORTHY'EGO POWODEM DEMONSTRACYJ ANTYSEMICKICH. Głośna sztuka Galsworthy'ego „Lojalność", która we Wiedniu (grana przez Reinhardta w Josefstädtertheater) nie irytowała zupełnie tamtejszych hakenkreuzlerów, a niedawno wystawiona w Warszawie, wzniecila tylko polemikę literacką, dając p. Nowaczyńskiemu asumpt do wycieczek antyżydowskich — doprowadziła onegdaj w teatrze bukaresztеńskim do burzliwych demonstracyj i bójek. — Co kraj, to obyczaj!

ŚLEDZTWO DYSCYPLINARNE PRZECIWKO PROTOKOLANTOWI PIOTROWSKIEMU. Sędzia śledczy Binerowicz we Lwowie otrzymał polecenie przeprowadzenia dyscyplinarnego śledztwa przeciwko protokolantowi Piotrowskiemu, którego :mutną działalność oświetlił proces Steigera.



OLIWA JADALNA „SASSO“

uznana za najlepszą w świecie



Jener. Repr.

AlfredK. PRZEWORSKIiSka

WARSZAWA, Leszno L. 77

Telef. 207-04 i 510-46

JUDAICA!

MIESIĄC TANIEJ KSIĄŻKI. Szczegóły katalog książek w języku polskim, rosyjskim i niemieckim po cenach ZNACZNIE ZNIŻONYCH wysyła na żądanie

Księgarnia M. J. Freid i Ska, Warszawa, ul. Rymarska 16.

Konto czek. P. K. O. 470.

Drobne ogłoszenia

Dwa pokoje z kuchnią na I-szem piętrze w Borku fałęckim, przy głównej szosie, 15 minut piechotą od tramwaju, natychmiast bardzo tanio do odstąpienia. Zgłoszenia piszemne pod „100 D“ do Adm. Now. Dz.

Chłopca w wieku lat 18—20 do expedycji towarów, zaufanego, poszukuję natychmiast. Zgłoszenia z ojcem lub matką. Bernard Mühlstein, skład korków, Grodzka 60.

Samodzielny buchalter poszukuje pracy biurowej. Zgłoszenia pod „H. S.“ do Adm. N. Dz.

Pokój umeblowany z osobnem wejściem dla 2 pań lub panów do wynajęcia. Jeryc…wer, Podgórze, Józefińska 43.

Krawcowa szuka roboty w lepszych domach. — Zgłoszenia do Adm. pod „Samodzielna“ do Adm. N. Dz.

Kilimy

o artystycznych wzorach swojskich i wschodnich

Dywany

o motywach orjentalnych gotowe i na zamówienia

poleca

Wytwórnia „KOBIERZEC“ Kraków, Podwale 3.

Skład przędzy do kilimów i dywanów, osnowy itp.

Ceny fabryczne! Ceny fabryczne!

Instytut dla leczenia Radium

w Krakowie

zawiadamia, że od 15. stycznia br. przeprowadza leczenie radem **wyłącznie w Zakładzie „Dom Zdrowia“**, Kraków, Siemiradzkiego 1. Zgłoszenia z prowincji należy skierowywać wyłącznie pod powyższym adresem.

Lekarz naczelny przyjmuje tamże od 9—10 i od 3—4. — Telefon 67.

Specjalny oddział leczenia **nowotworów** (guzów).

PRZĘDZĘ szewską Gruschwitz



i M. H. B. P.

Szpagaty

Sznury do bielizny

Szpagaty konopne kolorowe

poleca

P. SCHERER, Kraków, Krakowska 6. Tel. 3227

Na karnawał

Suknie balowe, wieczorowe, kostjumy redutowe, historyczne i fantazyjne, wykonuje bardzo szykownie i tanio

Pracownia „OGNISKA PRACY“

Kraków, Mikołajska 9, II. p.

Godziny przyjęć: między 11—2 przedpoł.

Beczki z farby

do sprzedania.

Wiadomość:

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

Orzeszkowej 7.

BEZ WĄTPIENIA JEST

+ RADIO - SPECJALNOSC - GUMOWA +

najpiękniejszym i najhygieniczniejszym fabrykatem który się obecnie wyrabia. Wielokrotnie wypróbowana marka światowej sławy. — Do nabycia: w **aptekach, drogerjach i perfumerjach.** — W braku tychże: u zastępcy Dom Handlowy „Emha“ Kraków, Stradom 16.



ŁYŻWY SANECZKI, NARTY

w wielkim wyborze i najniższej ceny nadeszły.

Parafiński, Kraków, Sławkowska 14, tel. 25-64.

Do pielęgnowania

chorych i położnic w miejscu, jak i w okolicach polecają się dobrze wyszkolone Siostry pielęgniarki

1298 **Zakład Sióstr**

Kraków-Podgórze, ul. Józefińska 29, I. p. Telefon Nr. 2044. Rok założenia 1910.

COFIM

MIESIĘCZNIK MŁODZIEŻY ŻYDOWSKIEJ

ZESZYT TRZECI (w zwiększonej objętości) o następującej treści:

1. Inż. B. Zimmerman: Młodzież a palestyńskie rzeczywistości.
2. Poseł A. Hartglas: Co to jest asymilacja?
3. Dr. L. Oberlaender: Światło wielkiej idei.
4. A. Cajtlin: Podnieście skrzydła.
5. Mgr. K. Stein: Eksperyment krymski.
6. Dr. N. M. Gelber: Sejm czteroletni a kwestja żydowska.
7. Dr. H. Lilien: Wychowanie religijne a narodowego
8. W. R. Iham: Nowoczesne malarstwo żydowskie
9. H. Pfeffer: Dawid Friszman.
10. D. Friszman: Liście.
11. D. Fajgenberg: II. Zjazd żydowskiej młodzieży akademickiej.
12. Kronika akademicka (krakowska, lwowska, warszawska i wileńska).
13. Bibljografja. — 14. Nadesłane.

Ukazał się z druku.

Red. i Adm. Kraków, Stradom 15, I. p. of.

Tel. 45-41. — Konto czekowe P. K. O. 400.69.

Cena egzemplarza 80 gr.

SŁYNNE NA ŚWIAT CAŁY.

B·S·A ROWERY

Gwarancja 50-letnia.

Jen. Przedst. na Polskę:

Warszawa, Zielna 32. Tel. 137-28

Wielki wybór rowerów i części na miejscu.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

Reklama dźwigną handlu!

PRZEPIĘKNA KSIĄŻKA

Dr. BENJAMINA SCHLAGERA:

SPINOZA

ZDJĘCIA Z DUSZY HERETYKA

Cena 5 Zł z przesyłką 5·80

Do nabycia we wszystkich księgarniach przez księgarnię „WIEDZA i SZTUKA“

S. TAFFETA, Kraków, Gołębia 10

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

TELEFON 279. W KRAKOWIE, UL. ORZESZKOWEJ L. 7. TELEFON 279.

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące — w szczególności druki bankowe, kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła wykonując takowe starannie, szybko i po cenach umiarkowanych.

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7